

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta T.

przy uczestnictwie Y. (C. O.) W. i Gminy Miasta T.

o zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 lutego 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki Y. (C. O.) W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w T.

z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt I Ca (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od skarżącej na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4100 (cztery tysiące
sto) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu

najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący odwołał się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurystyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepublikowane). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurystycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono ważne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepubl.).

Problematyka daty ustania przyczyny zawieszenia biegu terminu zasiedzeni była wielokrotnie podejmowana w judykaturze. W uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43) przyjęto możliwość zastosowania konstrukcji zawieszenia biegu terminu zasiedzenia z powodu istnienia siły wyższej (art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c.) w sytuacji, w której w poprzednim okresie ustrojowym nastąpiła

utrata posiadania na podstawie imperialnych aktów władzy publicznej. Zastosowanie tej konstrukcji jest uzasadnione wtedy, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie mógł dochodzić roszczeń przed sądem lub innym organem.

Wyjaśniono, że możliwość powołania się na siłę wyższą, jako przyczynę zawieszenia biegu terminu zasiedzenia, musi mieć charakter obiektywny i zachodzi wówczas, gdy uczestnik wykaże, że w ramach dopuszczalnych w danym czasie środków prawnych rzeczywiście podejmował próby odzyskania nieruchomości, albo nie podejmował ich dlatego, że wyjątkowo ze względu na sytuację osobistą lub przynależność do określonej grupy społecznej, nawet gdyby to uczynił to nie uzyskałby korzystnego rozstrzygnięcia (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 307/01, OSNC 2002, nr 10, poz. 124, z dnia 30 października 2008 r., II CK 24/08, z dnia 21 listopada 2008 r., II CSK 169/09, z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 412/08, z dnia 23 stycznia 2009 r., II CSK 93/08, z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 184/13, z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 519/13).

Nie chodzi tu zatem o zwykłe niedogodności, lecz o przeszkody, które wykluczyły możliwość przeciwstawienia się przez jednostkę państwu w wykorzystaniu z przewidzianych przez prawo środków (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 510/09, OSNC 2010, nr 10, poz. 2010 oraz z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 498/12, nie publ.). Skoro byli właściciele nie podjęli próby obalenia decyzji uwłaszczeniowej w drodze dostępnych środków prawnych bezpośrednio po jej wydaniu, oraz następnie przez wiele lat zachowywali się całkowicie biernie, to brak podstaw do oceny że doszło do naruszenia art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się

z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

W sprawie nie zachodzi potrzeba wykładni art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. Przewidziane w art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c. zawieszenie biegu zasiedzenia, wymaga wykazania przez sprzeciwiającego się żądaniu stwierdzenia zasiedzenia, że w ówczesnych warunkach ustrojowych i w stanie prawnym wówczas obowiązującym, skuteczne dochodzenie roszczenia o wydanie nieruchomości nie było możliwe bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, które pozwoliłyby podważyć wadliwe akty władzy publicznej, bądź ze względu na to, że powszechna praktyka stosowania obowiązujących przepisów, obiektywnie biorąc, nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Z analizy sprawy wynika, że uczestniczka nie znajdowała się w warunkach siły wyższej uniemożliwiającej dochodzenie roszczeń. Zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c. jest uzasadnione tylko w razie ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 498/12, nie publ.).

W sprawie, zaniechanie działań pozwalających przerwać bieg zasiedzenia w rzeczywistości było powodowane brakiem zainteresowania nieruchomością i akceptacją *status quo* ze strony właściciela.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).